



Michał Bębenek:

# Chciałbym mieć stabilny grunt

**WRC: Wiele razy podkreślałeś, że ten sezon był dla Ciebie wyjątkowo nerwowy. Czy zatem jesteś zadowolony z czwartego miejsca?**

**Michał Bębenek:** Jest to najgorsze miejsce dla każdego sportowca, bo tuż za podium. Gdyby dwa rajdy poszły nam mniej pechowo, to byłaby szansa na drugą lokatę. Patrząc na to w ten sposób nie jestem zadowolony. Jednak w kontekście kłopotów z jakimi musiałem się borykać, szczególnie finansowych, to nie jest złe.

mistrzów Polski i raz mistrzostwo w grupie N. Mam nadzieję, że kiedyś uda nam się wznowić współpracę.

**W jaki sposób „połatałeś” sobie budżet? Dołożyłeś coś z własnej kieszeni?**

Niestety, trochę dołożyłem. Na szczęście mogłem liczyć na wsparcie ze strony sponsorów, z którymi stale współpracuję od kilku lat. Dwa rajdy pojechałem dzięki pomocy krakowskiego developera, firmy Sal-

więcej. Da się przejechać cały sezon za 250-300 tys. złotych, ale raczej w „ogonach”. Jeżeli chce się być w czołówce to wydatki idą od 500 tys. złotych w górę. Mówimy tu już o wszystkim: testach, paliwie, oponach, zapasowych częściach, pracy mechaników, noclegach itp. Na pewno sporo oszczędności daje fakt posiadania własnego samochodu.

**Czy jesteś zadowolony ze swojego Lancera?**

Tak. Mam wspaniałą ekipę, która potrafi go profesjonalnie przygotować. Chłopaki z firmy Hi-Tech za każdym razem stawali na wysokości zadania, pomimo moich problemów finansowych. Auto było przygotowane idealnie, pomimo że nie zawsze odpowiednio doinwestowane. Ale ryzyko ewentualnych awarii brałem już na siebie.

chodu S2000. Chciałbym kiedyś pojechać takim autem, bo przyznam, że od zawsze pociągały mnie mocne A-grupy. Kilka lat temu miałem okazję takimi jeździć i pamiętam jak przyspieszają, hamują i skręcają. Ale cóż, w tej chwili nie ma na to widoków.

**Jak – pomijając własne wyniki – skomentujesz tegoroczny sezon RSMP?**

Uważam, że pod względem organizacji wiele się poprawiło. Nie widzę w tej chwili jakiś specjalnych mankamentów. Sądzę, że należy więcej zrobić dla samej promocji rajdów. Ten sport jest popularny, ale brakuje mu odpowiedniej reklamy. Szczególnie w telewizji.



foto: Grzegorz Kwieciński

**Który rajd najbardziej Ci się podobał?**

Bardzo dobrym pomysłem było zorganizowanie dwóch nowych rajdów szutrowych. Naprawdę nudno jest w kółko jeździć po tych samych zakrętach i nawrotach. Bardzo podobał mi się Rajd Lotos. Ciekawe, szybkie trasy, możliwość jazdy nie na pamięć, tylko na opis. Ja bardzo lubię jeździć po szutrach, a i dla kibiców takie zawody są bardziej widowiskowe. Na luźnych nawierzchniach w samochodach N-grupowych można pojechać szybciej i bardziej agresywnie niż na asfaltach. Rajd Orlen też był ciekawy, bo walka była bardzo kontaktowa. I to na trasach, które dla wszystkich były zupełnie nowe.

DA SIĘ PRZEJECHAĆ CAŁY SEZON ZA 250-300 TYS. ZŁOTYCH, ALE RACZEJ W „OGONACH”. JEŻELI CHCE SIĘ BYĆ W CZOŁÓWCE TO WYDATKI IDĄ OD 500 TYS. ZŁOTYCH W GÓRĘ.

**Jaki był najtrudniejszy moment?** Wycofanie się głównego sponsora po Rajdzie Magurskim.

**Właśnie. Dlaczego nic nie wyszło z finansowania Twoich startów przez Lotos?**

To nie ja powinienem się na ten temat wypowiadać. Były to decyzje ode mnie niezależne. Chęć podkreślić, że przez dwa lata współpraca z Lotosem układała się znakomicie. Dwukrotnie zdobyliśmy tytuł wice-

wator, potem włączył się Getin Bank. Wszystkim bardzo dziękuję.

**Zdradz nam, ile obecnie kosztuje sezon RSMP w dobrze przygotowanej „dziewiątce”, zakładając, że ma się własne auto? Liczymy wszystkie wydatki: serwis, opony, paliwo, noclegi, dojazdy, wpisowe itp.**

Rozpiętość jest bardzo duża. Można mieć auto przygotowane na tip-top, a w czasie rajdu wybuchą silnik i z budżetu znika 50 tys. złotych albo

**Jak będzie ze sponsorami w przyszłym roku?**

Od połowy sezonu zacząłem szukać nowych źródeł finansowania. Myślę, że o konkretach będzie można mówić w połowie przyszłego miesiąca.

**Dalej pozostaniecie przy Evo IX? A może przesiadka do Super 2000?**

Raczej pozostajemy przy Lancerze. Budżet, o jakim teraz rozmawiamy z potencjalnymi sponsorami, nie wystarczy na wynajęcie samo-

**W tym roku ścigaliście się z samochodami S2000. Jak ze swojego punktu widzenia oceniasz tę rywalizację?**

Okazało się, że samochodem N-grupowym trudno jest nawiązać walkę z S2000, pomijając fakt czy Bryan Bouffier dysponował autem fabrycznym, czy nie. Jedyne w Rajdzie Orlen walka była bardziej kontaktowa. Ale trudno mi się na ten temat szczegółowo wypowiadać, bo nigdy nawet nie siedziałem w S2000

i nie mam żadnej konkretnej wiedzy na temat możliwości tego sprzętu.

**Czy Twoim zdaniem pomysł, aby mistrzostwa Polski miały charakter otwarty był trafiony?**

Trudno o jednoznaczną odpowiedź. Obawiam się, że na polskie oesy nie trafi żaden zagraniczny zawodnik, który ot tak, chciałby zdobyć tytuł mistrza Polski. Jeśli już, to tylko by reprezentować barwy jakiegoś polskiego zespołu. A wówczas tracą na tym nasi kierowcy, bo dla jednego z nich zabraknie miejsca i dobrego budżetu. Tak właśnie było w tym sezonie z Peugeotem. Zwykle w jego barwach startował jakiś wybijający się młody rajdowiec, a w tym roku nie dano nikomu takiej szansy.

dwa sezony zawsze na pierwszym miejscu był Leszek Kuzaj, a Michał Sołowow i ja zmienialiśmy się miejscami na podium. W tym roku było inaczej, bo to ja byłem najwyżej z tej trójki, ale i tak poza podium. Świetnie przez cały sezon jechali Tomek Kuchar, Sebastian Frycz i „Kajtek”. Bardzo dobre wrażenie pozostawili po sobie młodzi kierowcy ze stajni Pawła Dytki. Myślę, że mamy dość mocną i ciekawą ligę i miło jest walczyć w takim towarzystwie.

**Czy nie masz wrażenia, że rozwój Twojej kariery następowałby szybciej, gdybyś np. startował za granicą?**

Myślę, że coś w tym jest. Jeżeli nie szybciej, to na pewno inaczej.

w moim przypadku brak startów za granicą to nie wszystko. Mnie przede wszystkim cały czas brakuje kilometrów oesowych. Nie mam czasu na regularne treningi, a taka a nie inna sytuacja budżetowa nie pozwala na starty w większej liczbie rajdów. Rok temu jechałem z marszu trzy rajdy pod rząd: Rzeszowski, Barum i Nikon. Czułem się świetnie, bo mogłem się skupić tylko na jeździe. Przy dłuższych przerwach wypadam z rytmu.

**A jak w ogóle widzisz dalszy rozwój swojej kariery?**

Nie wiem. Na pewno bym odczekał, gdybym miał stabilny grunt pod nogami, czyli jakiś dwu-, trzyletni kontrakt. Na razie jest

Rodziny biznes rozwija się bardzo dobrze. Ale poza tym myślę o czymś związanym z rajdami i motoryzacją – może jakiś warsztat samochodowy albo rajdowa stajnia. Różne pomysły chodzą mi po głowie.

**A może szkoła jazdy? Twoi koledzy działają na tym polu już od kilku lat.**

My też organizujemy pokazy, co-drive'y, imprezy promocyjne itp. Ale takich firm jest sporo i ten temat jakoś mnie nie kręci. Poza tym raczej nie widzę siebie w roli nauczyciela zwyczajnej, codziennej jazdy.

**Niedługo „Gwiazdka” i Nowy Rok. Masz jakieś życzenie noworoczne?**

Chciałbym dopiąć budżet i mieć spokojny sezon. W RSMP zajmowałem



**Od kilku lat jesteś w ścisłej czołówce RSMP. Kogo uważasz za największego konkurenta?**

Jest szczęście, siedmiu zawodników, którzy od lat są bardzo szybcy. Nie chciałbym wymienić nazwisk, bo ktoś mógłby się obrazić, że go pominąłem. Ciekawe jest, że przez

Wystarczy popatrzeć, jaki postęp zrobiło kilku naszych zawodników, którzy regularnie jeżdżą w Europie i na świecie. W ubiegłym roku pojechałem Barum i to było doskonale doświadczenie. Inne trasy, zawodnicy, warunki do ścigania. Wynik jak na debiut chyba był niezły. Ale

to walka z roku na rok, a teraz to nawet z rajdu na rajd. W takich warunkach trudno mówić o jakiejś wizji rozwoju.

**Zejdźmy na prywatny grunt. Jak rozwija się Twoja firma, o której kiedyś nam opowiadałeś?**

już drugie, trzecie i czwarte miejsca. Chciałbym, aby przyszedł rok tak się ułożył, aby była szansa na pierwsze. Po to się ścigam.

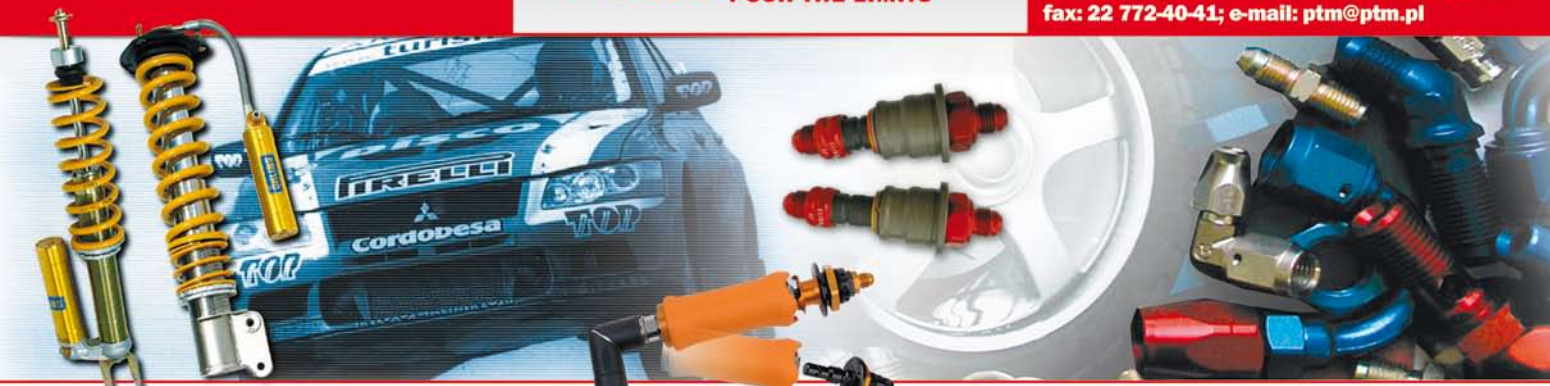
**rozmawiał**  
**Łukasz Kański-Chmielewski**

R E K L A M A

**Wyłączny importer:**

**PTM Sp. z o.o.**  
"PUSH THE LIMITS"

P.T.M. Sp. z o.o.  
ul. Warsztatowa 2, 05-126 Nieporęt  
tel.: 22 434-64-07, 22 434-64-08, 22 487-81-90  
fax: 22 772-40-41; e-mail: ptm@ptm.pl



**W ofercie amortyzatory do samochodów: HONDA, CITROEN, MITSUBISHI, OPEL, SUBARU, RENAULT**  
**Prowadzimy sprzedaż i serwis**



**Szybkozłącza do układów**  
▶ hamulcowych  
▶ paliwowych  
▶ hydraulicznych



▶ **Pełna oferta przewodów i końcówek do budowy układu hamulcowego i paliwowego**